Nro. 114.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 20go Maia 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 25. Kwietnia.

Rząd od kilku dni zamienia do ſkarbu wielką liczbę Luidorów, ktòremi woyſka zgromadzone pod Paryż maią bydź opłacane, te bowiem, iak twierdzą, oświadczyły ſię z tym, iż ſię można zupełnie ſpuścić na ich obronę, by-

le tylko w gotowych pieniędzach miały żołd swóy.

Jenerał *Buonaparte*, który teraz odniósł kilka zwycięstw w Włoszech, nieliczy dotąd, iak 25. lat wieku swego, i rodem iest z *Korsyki*. *Barras* członek Direktoryatu osobliwiey go zalecał na kommendanta armii Włoskiey.

Piątku zeszłego Direktoryat wysłał ztąd gońca do armii nad Ren, z roskazem wypowiedzenia nieprzyiaciołom zawieszenia broni. Przedwczora przyprowadzono do Paryża Angielskiego Kapitana Sir *Sidney Smith* z iednym sekretarzem i służącym, ktorzy go od poymania nieodstępuią. Mocna eskorta z infanteryi i Kawaleryi złożona przeprowadziła go do nowo wyporządzonego więzienia Opactwa. Gazeta w *Havre* zawiera ieszcze następuiące szczeguły względem poyimania rzeczonego Kapitana: „ Należy się oddać sprawiedliwość męstwu *Sidneya Smith*. Nieprędzey się on poddał na Kaprze le *Vengeur*, który był opanował, aż dopiero gdy zdziurawiono żagle, pogruchotano zupełnie maszty i statek zaczął iuż tonąć. Po poymaniu *Smith* często się dawał słyszeć z samo-

mo-

mochwalstwem i chlubą z dzieł własnych, ale satyryczne docinki Republikanów prędko go upokorzyły. W reszcie obchodzono się z nim bardzo ludzko, i nasi officyerowie okazywali mu wiele grzeczności za to, iż z ieńcami Francuskiemi obchodził się w każdym razie z ludzkością.

Pani *Souci*, ktòra towarzyszyła Xiężniczce Francuskiey do Wiednia, temi dniami zamordowaną została na wsi o mile pod Paryżem od złodzieiów nocnych, którzy w liczbie 32. dom cały wyrzneli.

Obywatel *Duplessis* Rządca wyspy *Bourbon* za Króla, przybył teraz do Brest z Afryki. Donosi on, że skoro Jakobini tey wyspy powzieli wiadomość o ścięciu Króla w Paryżu, tak natychmiast rzucili się do sali gubernatorskiey, porwali portrety i busta Królewskie, i porąbawszy w sztuki iedne, włóczyli po rynsztokach drugie.

Na Loirze, powyżey Nantes, Jenerał *Hoche* kazał uzbroić 13. Szalup kanonierskich, które zastaniaiąc żeglugę na tey rzece, przeszkadzaią razem złączeniu się royalistów po obu brzegach kryiących się. *D'Autichamp*, *Rosnier* i

bra-

bracia *Debrue* głównemi teraz są dowodzcami rebellizantów.

Niektóre pisma zapewniaią, że Rząd nasz zatrudnia się teraz ułożeniem planu do ogłoszenia amnestyi dla wszystkich tych, którzy w rewolucyi stali się winnemi kary; emigranci iednak i Xięża nie chcący wykonać przysięgi, wyięci bydź maią od tego prawa.

Dway synowie Admirała Hiszpańskiego *Solano*, i krewni Xiążęcia *Pokoiu*, przybyli tu do Paryża. Chcieli oni pod Jenerałem Pichegru w armii służyć za wolonterów, teraz niewiadomo pod którym zechcą zostawać Jenerałem. Pierwszy z nich iest oboźnym polnym, a drugi Półkownikiem.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 30. *Kwietnia.*

Dnia 26. czytano w Konwencyi Narodowey pismo Direktoryatu, gdzie doniesiono, że armie Francuskie w Włoszech dnia 12. odniosły zwycięstwo, które nieprzyiaciół kosztowało do 4000. ludzi w ubitych i niewolą zagarnionych.

Na

Na Seſſyi wczoraſzey czytano znowu piſmo miniſtra Francuſkiego, Pana *Noel*, z oznaymieniem, że przy *Milleſimo* powtórnie ſtoczyli Francuzi z ſprzymierzonemi wielką batalią, która ważnieyſzą ieſzcze była, aniżeli poprzedzaiąca, i Republikanie zupełne odnieśli zwycięſtwo. Nieprzyiaciele ſtracić mieli do 11,500. ludzi, których 2,500. legło na placu, a 9000. poddało ſię zwycięſcom. Do liczby oſtatnich należeć ma Jenerał *Puicera* z 20 Sztabs i wielu innemi officyerami. Prócz tego zwycięſcy zagarnąć mieli do 40. armat, 15. Chorągwi, wiele bagażów, ammunicyi, mułów i t. d. Tęż ſamą wiadomość doniósł także Konwencyi naſzey Jenerał woyſk Francuſkich, *Beurnonville*. Z główney kwatery armii północney podobneż nadchodzą doniesienia. Po przeczytaniu takowych piſm, Konwencya uchwaliła, aby wyſłać kilka członków z powinſzowaniem pomyślności oręża Republikańſkiego do miniſtra Francuſkiego, i wiadomość tę kazano oznaymić wſzyſtkim garnizonom i batalionóm armii Rzplitey.

Główna kwatera Jenerała *Beurnonville*, noſząca imie armii pòłnocney, ſtoi te-

teraz w *Utrechie*. Dnia dziśieyszego gęste tu nadeszły doniesienia, iakoby Francuzi rzeczywiście iuż wypowiedzieli zawieszenie oręża. Armia Arcy-Xiążęcia Karola nad niższem Renem wynosić ma do 60,000. ludzi, między któremi liczą do 20,000. kawaleryi. Przytym opatrzona iest w mnogą artyleryą osobliwie do obleżenia służącą.

Temi dniami Konwencya ma wydać roskazy do dwódziestu kilku tysięcy woyska, aby maszerowało na granice Rzeczypospolitey. Pogłoski o zbroynem zasłonieniu przez neutralnych linii Demarkacyiney w *Westfalii*, wielkie tu na umysłach sprawiły wrażenia; tym czasem sprzymierzeńcy nasi zapewniaią, iż z tey strony nie mamy się cale czego lękać.

Na Sessyi dnia 27. obywatel *Pasteur* imieniem Kommissyi czynił rapport względem wypowiedzenia woyny Anglii. Potym wniesiono, aby kaprom Batawskim zalecić, żeby statki Angielskie przeznaczone do połowu ryb, nie były chwytane, albowiem Anglicy dotąd wzgląd mieli na naszych rybaków i nieprzeszkadzali łowóm. Ten wniosek przyięto. Wy-

po-

powiedzenie woyny Anglii ma bydź wprzód ułożone, do druku podane, a dopiero Konwencya zatrudni się rostrząśnieniem tego przedmiotu.

Dnia 20. wniesiono, aby wydać obwieszczenie zakazuiące wszystkim Batawóm, żeby żadnemu poddanemu Wiel: Brytanii dłużne summy nie były wypłacane przez cały ciąg woyny, a ktoby wykroczył w tey mierze, za zdraycę oyczyzny poczytany zostanie. Kommissya zatrudnić się ma rostrząśnieniem tego wniosku.

Znowu Rząd wydał obwieszczenie pod 20. t. m., w którem nakazuie emigrantóm Francuskim w 14. dniach wyniść się z kraiów Rzeczypospolitey, na co będą im wydane pasy od zwierzchności. Nieposłuszni temu roskazowi, surową, a w przypadku nawet śmiercią karani będą.

Podług rapportu Kommissyi sprzymierzoney, armia Rzplitey Batawskiey w iaknaylepszym znayduie się stanie i opatrzona w wszelkie potrzeby, wynosi do 22,800. ludzi.

Na żądanie ministra Ryssyiskiego przy Dworze Berlińskim, Pana *Kalitczef*, Konwen-

wency Batawſka zezwoliła na transportowanie do *Hamburga* 33. ſkrzyń, bez opłaty ceł zwyczaynych.

Przez *Bruxellę* przebiegł nie dawno Kuryer ku Renowi do Jenerała *Jourdan* z roſkazem Direktoryatu, aby zawieſzenie oręża odtąd wypowiedziane było. Część znaczna garnizonu Bruxelſkiego ciągnie ſpieſznie ku teatrowi woiennemu.

Ponieważ woyſka Francuſkie w Niderlandach mocno rekrutuią i zabieraią gwałtem młodzież do armii, z tey przyczyny przyſzło niedawno między mięſzkancami *Bruxelli* a grenadyerami do żwawey bitwy, w którey zgineło kilka osób z ſtron obudwóch. Wieśniacy zgromadziwſzy ſię bandem, ſzukali ſchronienia przed Rekwizycyą w lasach; ale napadnieni od woyſka, roſproſzeni i do areſztu pobrani zoſtali.